

Sygnatura akt **VII U 2208/19**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 04 marca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Beata Sójka

Protokolant sądowy: A. Z.

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2020 r. w Poznaniu

odwołania M. H. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.

z dnia 28 czerwca 2019 roku. nr (...)

w sprawie M. H. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.

przy udziale P. P.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

1. **oddala odwołanie,**

2. **zasądza od odwołującej na rzecz pozwanego organu rentowego kwotę 180,00 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w sprawie.**

B. S.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 28 czerwca 2019 r. nr (...), na podstawie przepisu art. 83 ust. 1 pkt 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1778 ze zm.), art. 83§1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks Cywilny (Dz. U. z 2018 r., poz. 1025) w związku z art. 300 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Dz. U. z 2019 r. poz. 1040) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. stwierdził, że M. H. (1) jako pracownik u płatnika składek P. P., nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 stycznia 2019 r.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że zgłoszenie przez M. H. (1) wniosku o wypłatę zasiłku chorobowego w krótkim czasie po zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych, zainicjowało wszczęcie postępowania, mającego na celu ustalenie, czy między płatnikiem składek a wnioskodawczynią w rzeczywistości doszło do nawiązania stosunku pracy, czy też zgłoszenie do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, zostało dokonane jedynie w celu obejścia przepisów prawa i uzyskania świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Organ rentowy ustalił, że M. H. (1) została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych od 1 stycznia 2019 r. z tytułu zatrudnienia u płatnika P. P. na podstawie umowy o pracę na czas określony od 1 stycznia do 31 grudnia

2019 r. na stanowisku specjalista ds. obsługi klienta, social media w zakresie stylizacji paznokci oraz autorki treści publikowanych w internecie, w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem 4.500 zł. M. H. (1) stała się niezdolna do pracy z dniem 15 lutego 2019 r. i od dnia 20 marca 2019 r. wystąpiła z wnioskiem o wypłatę zasiłku chorobowego. W ocenie organu rentowego, okoliczności zatrudnienia M. H. (1) i zebrany w tej sprawie materiał dowodowy nie potwierdzają, że ubezpieczona wykonywała pracę w ramach stosunku pracy, a wręcz wprost przeciwnie, że umowa ta została zawarta dla pozorów i tym samym jest nieważna. W konkluzji organ rentowy stwierdził, że M. H. (1) została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych w celu uzyskania prawa do świadczeń – zasiłku chorobowego. Pozorność umowy o pracę powoduje natomiast brak obowiązku objęcia M. H. (1) pracowniczym ubezpieczeniem społecznym w okresie od 1 stycznia 2019 r.

M. H. (1), w piśmie z dnia 17 lipca 2019 r., wywiodła odwołanie od powyższej decyzji, zarzucając organowi rentowemu błędne ustalenie stanu faktycznego. Odwołująca wskazała, że umowę o pracę zawarła zgodnie z prawem i na jej podstawie wykonywała swoje obowiązki, zgodnie z poleceniami szefa. Do tych obowiązków należało moderowanie strony V. Polska na F. u oraz stworzenie e-book'a, na co odwołująca przed organem rentowym przedłożyła stosowne dokumenty. M. H. (1) podniosła, że jej wolą była praca do końca ciąży, ale nie przewidziała i nie mogła tego przewidzieć, że jej ciąża będzie zagrożona i obciążona wysokim ryzykiem w związku z ujawnioną cukrzycą typu II. Odwołująca podniosła, że aktualnie, na skutek traumatycznych przeżyć po porodzie, jest niezdolna do pracy i w związku z decyzją ZUS, pozbawiona środków do życia.

W odpowiedzi na odwołanie, pełnomocnik organu rentowego wniósł o oddalenie odwołania, przeprowadzenie dowodów z ksiąg rachunkowych spółki i bilansu, na okoliczność sytuacji finansowej spółki w okresie zatrudnienia odwołującej M. H. (1), celem wykazania dochodów spółki w okresie poprzedzającym zatrudnienie odwołującej, a nadto, o przeprowadzenie dowodu z akt ZUS i przesłuchania odwołującej oraz płatnika składek na okoliczność przyczyn i zasadności wydania zaskarżonej decyzji oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W dalszej części pisma, pełnomocnik ZUS co do zasady podtrzymał argumentację, zawartą w zaskarżonej decyzji.

W sprawie, w charakterze zainteresowanego udział wziął płatnik składek P. P., który przychylił się do stanowiska odwołującej M. H. (1) (k. 80).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Płatnik składek, P. P. jest przedsiębiorcą, posiadającym zarejestrowaną działalność gospodarczą w Polsce, w Wielkiej Brytanii, w Niemczech i w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Zainteresowany prowadzi w Polsce m.in. przedsiębiorstwo pod firmą (...) z siedzibą w S. i dodatkowo w L.. W okresie od 2 października 2008 r. do 15 stycznia 2020 r. przedsiębiorstwo to było prowadzone w ramach pozarolniczej działalności gospodarczej, następnie w dniu 31 grudnia 2019 r. została zarejestrowana (...) sp. z o.o. z siedzibą w S.. Kapitał zakładowy spółki wynosi 1.700,00 zł, Prezesem Zarządu jest P. P..

Oficjalnie przedmiotem działalności F. jest sprzedaż detaliczna prowadzona przez domy sprzedaży wysyłkowej lub internet, sprzedaż hurtowa wyrobów farmaceutycznych i medycznych, sprzedaż hurtowa niewyspecjalizowana, pozostała działalność pocztowa i kurierska, pozostałe doradztwo w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i zarządzania, działalność agencji reklamowych. W praktyce firma (...) działa w branży e-commerce, zajmuje się portfelami do kryptowalut, laserami ogrodowymi, przyciskami głosowymi, importem z C., marketingiem internetowym i tworzeniem nowych marek.

W połowie 2017 r., widząc rosnące zainteresowanie produktami marki S. i NeoNail, zainteresowany P. P. zdecydował się rozszerzyć działalność swojego przedsiębiorstwa o produkcję, dystrybucję i marketing lakierów hybrydowych do paznokci pod własną marką V.. M. V. jest zarejestrowana w Wielkiej Brytanii, została wprowadzona na rynek przez firmę (...) Ltd w L., której P. P. jest współdziałowcem. Dystrybucją marki V. na terenie Wielkiej Brytanii zajmuje się spółniczka zainteresowanego, S. B..

P. P. w dniu 1 marca 2018 r. zawarł umowę o pracę z A. J. na stanowisku menadżera projektu za wynagrodzeniem 4.210,18 zł brutto i powierzył jej opracowanie koncepcji marki V. w Polsce we współpracy z grafikiem M. S.. Do obowiązków A. J. należało stworzenie marki V. w Polsce, kontakty z podwykonawcami i dostawcami z Polski, wprowadzenie zainteresowanego w branżę lakierów hybrydowych, stworzenie i prowadzenie firmowego profilu na portalu społecznościowym F. w Polsce i w Wielkiej Brytanii. A. J. wykonywała swoją pracę zdalnie, z miejsca zamieszkania.

Produkty marki V. są dostępne w serwisach internetowych A. i eBay. Z uwagi na silną pozycję konkurencyjnych marek lakierów hybrydowych na rynku polskim, w połowie 2018 r. zainteresowany podjął decyzję o rozpoznaniu rynku niemieckiego pod kątem wprowadzenia na niego marki V.. Zgodnie z powziętym modelem biznesowym, zamiarem zainteresowanego jest umożliwienie wykonywania manicure'u hybrydowego przez konsumentki we własnym zakresie, w warunkach domowych, bez korzystania z usług profesjonalnych salonów kosmetycznych.

Podczas usługi serwisowania instalacji alarmowej przez M. H. (2) w zakładzie w L., zainteresowany P. P. dowiedział się, że żona M. M. H. posiada wiedzę i umiejętności w zakresie lakierów hybrydowych, a nadto, że posługuje się biegle językiem niemieckim.

M. H. (1), ur. (...), w 2011 r. ukończyła zasadniczą szkołę zawodową w zawodzie sprzedawcy, a następnie w 2013 r. – Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych w S.. W 2014 r. odwołująca ukończyła kurs pielęgnacji kończyn górnych, zorganizowany przez (...) Ośrodek (...) w C., którego celem było przygotowanie do zawodu manicurzystki – modelistki. Odwołująca pracowała zawodowo jako kasjer – sprzedawca m. in. w sklepie spożywczym i na stacji paliw, a nadto na terenie Niemiec przy obsłudze maszyn i przy zbiorze owoców. Odwołująca w związku z pracą w Niemczech, posługuje się językiem niemieckim oraz językiem angielskim w stopniu podstawowym.

W dniu 31 grudnia 2018 r. P. P. zawarł z M. H. (1) umowę o pracę na czas określony w pełnym wymiarze czasu pracy od 1 stycznia do 31 grudnia 2019 r. na stanowisku specjalisty ds. obsługi klienta, social media w zakresie stylizacji paznokci oraz autorki treści publikowanych w internecie. Strony ustaliły wynagrodzenie miesięczne w wysokości 4.500 zł brutto. Miejscem pracy M. H. (1) miało być zasadniczo miejsce jej zamieszkania.

W zamyśle P. P., M. H. (1) miała dokonać rozpoznania rynku lakierów hybrydowych w Niemczech, przeszukać niemiecki internet w poszukiwaniu osób wyznaczających trendy w modzie i stylu życia (trendsetterów, influencerów), celem podjęcia z nimi potencjalnej współpracy w zakresie stylizacji paznokci lakierami marki V., a nadto zajmować się obsługą strony firmowej marki V. (fanpage'a) na portalu F., w tym obsługą klienta w czasie nienormowanym. Na wstępnym etapie zatrudnienia M. H. (1) miała nadto uporządkować i usystematyzować swoją wiedzę i doświadczenie w zakresie stylizacji paznokci. W tym celu, P. P. zlecił odwołującej napisanie e-book'a, mającego być następnie darmowym produktem promocyjnym dla potencjalnych klientek marki V..

W grudniu 2018 r. M. H. (1) dowiedziała się, że jest w ciąży. M. H. (1) nie poinformowała o tym fakcie P. P. przed zawarciem umowy o pracę.

M. H. (1) z dniem 1 stycznia 2019 r. została zgłoszona przez płatnika składek do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia w oparciu o umowę o pracę. W dniu 13 lutego 2019 r. lekarz medycyny pracy, na podstawie skierowania na badanie lekarskie z dnia 30 stycznia 2019 r., wydał odwołującej orzeczenie o zdolności do pracy na stanowisku specjalisty ds. obsługi klienta.

M. H. (1) z dniem 15 lutego 2019 r. stała się niezdolna do pracy w związku z ciążą. Płatnik składek wypłacił odwołującej wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy za okres od 15 lutego do 20 marca 2019 r. Następnie, M. H. (1) złożyła w organie rentowym wniosek o wypłatę zasiłku chorobowego w związku z dalszą niezdolnością do pracy. Złożenie przedmiotowego wniosku w relacji do daty zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych, spowodowało wszczęcie przez organ rentowy postępowania wyjaśniającego z płatnikiem składek i odwołującą na okoliczność istnienia rzeczywistego obowiązku objęcia M. H. (1) ubezpieczeniem pracowniczym.

Po analizie przedłożonego przez płatnika składek i M. H. (1) materiału dowodowego, Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. w dniu 28 czerwca 2019 r. wydał decyzję nr (...), mocą którą wyłączył M. H. (1) z obowiązkowych ubezpieczeń społecznych (emerytalnego, rentowych, chorobowego i wypadkowego).

Decyzja ta stanowi przedmiot zaskarżenia w niniejszym postępowaniu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty, zgromadzone w aktach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w P. przy decyzji z dnia 28 czerwca 2019 r. nr (...), dokumenty zgromadzone w toku postępowania k. 6-22, 62, 67, 88, (w tym m.in. dokumenty z akt osobowych M. H. (1) i A. J., historia choroby odwołującej, zeznania podatkowe PIT 36L z zał. PIT/B za lata 2017 i 2018), dane ogólnodostępne w elektronicznej bazie KRS oraz w (...) dot. firmy (...), zeznania świadka M. H. (2) (k. 80-81), zeznania zainteresowanego P. P. (k. 81-82).

Dokonując oceny materiału dowodowego w sprawie, Sąd uznał za wiarygodne i miarodajne dokumenty urzędowe i medyczne, albowiem sporządzone zostały przez organy do tego uprawnione z zachowaniem wymaganej formy.

Przechodząc do oceny dokumentów prywatnych, Sąd w pierwszej kolejności wskazuje, iż dokumenty te powtarzają się w materiale dowodowym sprawy, nadto w większości zostały złożone przez odwołującą i zainteresowanego już na etapie postępowania przed organem rentowym.

Sąd nie dał wiary dokumentacji osobowej M. H. (1), znajdującej się w aktach sprawy zarówno w oryginale jak i kopiach – w zakresie, w jakim potwierdzać one miały, że odwołująca faktycznie świadczyła pracę w ramach spornego stosunku pracy z firmą (...). Dokument umowy o pracę nie stanowi dowodu wykonywania tej pracy, a co najwyżej dowód nawiązania stosunku pracy. Podobnie – oświadczenie odwołującej o zapoznaniu się z oceną ryzyka zawodowego na stanowisku specjalisty ds. obsługi klienta, nie dowodzi faktu, że odwołująca faktycznie obsługiwała klientów firmy (...), a co najwyżej, że jest świadoma występowania niepożądanych zdarzeń (zagrożeń) związanych z wykonywaną pracą, powodujących straty lub skutki dla zdrowia lub życia w postaci chorób zawodowych i wypadków przy pracy. Już na etapie postępowania wyjaśniającego, uwagę organu rentowego zwróciło orzeczenie lekarza medycyny pracy o zdolności odwołującej do podjęcia pracy na powierzonym jej stanowisku specjalisty ds. obsługi klienta, wydane w dniu 13 lutego 2019 r. na skierowanie z dnia 30 stycznia 2019 r. Istotą wstępnego badania lekarskiego jest stwierdzenie ewentualnych przeciwwskazań do podjęcia pracy przez pracownika na danym stanowisku, stąd winno być ono przeprowadzone najpóźniej w pierwszym dniu pracy podczas, gdy w przedmiotowej sprawie wstępne badanie lekarskie odwołującej odbyło się dopiero po upływie prawie 1,5 miesiąca od formalnej daty rozpoczęcia pracy, nadto na krótko (tj. 2 dni) przed udaniem się przez odwołującą na zwolnienie chorobowe. Zeznania tak świadka M. H. (2), jak i płatnika składek – zainteresowanego P. P. na tą okoliczność, iż opóźnienie było spowodowane ludzką omyłką, przeoczeniem oraz sytuacją osobistą płatnika składek w tamtym czasie, należy w związku z tym uznać za gołosłowne.

Sąd nie dał także wiary wydrukowi e-book'a, złożonym do akt sprawy przed organem rentowym przez odwołującą i zainteresowanego (k. 21 i 51) jako dokumentom potwierdzającym faktyczne świadczenie pracy przez M. H. (1) dla P. P.. Wydruki te są względem siebie sprzeczne treściowo: jeden zatytułowany jest „Dłonie i paznokcie” a drugi „Stylizacja paznokci ABC na start”, z ich treści nie sposób jednoznacznie wywnioskować, w jakiej dacie zostały sporządzone, czy są kolejnymi wersjami jednego dokumentu, ani wreszcie przez kogo w istocie zostały opracowane. W szczególności, nie świadczy o tym komputerowy podpis M. H. (1) przy końcu wydruków, brakuje mu bowiem cech podpisu własnoręcznego, identyfikującego autora. Nadto, jak wskazał sam zainteresowany, przedmiotowy e-book nie został w żaden sposób wprowadzony do obrotu w internecie, tj. nie spełnił założonego z góry przez zainteresowanego celu, jakim było w związku z nim, stworzenie gratisowego produktu instruktażowo – reklamowego dla potencjalnych klientek marki V..

Sąd nie dał także wiary wydrukowi z fanpage'a na portalu F. marki V. na okoliczność faktycznego wykonywania pracy przez M. H. (1) na rzecz F. P. P., albowiem z wydruku tego wynika, że właścicielem i administratorem konta (...) jest B. A., nadto wydruk ten stanowi listę osób, posiadających dostęp do konta, który można w dowolny sposób i w każdym czasie moderować.

Sąd dał wiarę zeznaniom M. H. (2) w zakresie okoliczności poznania P. P., tj. w związku z wykonywaniem przez świadka usługi serwisowej systemu alarmowego w siedzibie zakładu zainteresowanego, jak również na okoliczność powzięcia wiedzy o planach biznesowych zainteresowanego, albowiem zeznania te w tym zakresie są jasne, przejrzyste, zgodne z panującymi powszechnie zwyczajami. W pozostałym zakresie, w szczególności na okoliczność faktycznego świadczenia pracy przez M. H. (1) na rzecz P. P., Sąd nie dał wiary zeznaniom M. H. (2), albowiem nie jest on osobą bezstronną i postronną względem odwołującej (małżonek odwołującej), jak i częściowo – zainteresowanego; świadek przyznał bowiem, że zainteresowany z racji wykonywania pracy zawodowej, jest jego znajomym. Co więcej, w ocenie Sądu zeznania świadka M. H. (2) w powyższym zakresie, nie znalazły odzwierciedlenia w żadnym materiale dowodowym w sprawie.

Sąd dał wiarę zeznaniom zainteresowanego P. P. na okoliczność powziętej przez niego strategii biznesowej, w tym koncepcji stworzenia i promowania nowej marki lakierów hybrydowych V., albowiem zeznania w tym zakresie okazały się jasne i konsekwentne, mające oparcie w materiale dowodowym, w tym w dalszych działaniach zainteresowanego, ujawnionych w KRS i (...). Sąd nie dał natomiast wiary zeznaniom P. P. na okoliczność pracy, jaką M. H. (1) wykonała dla płatnika składek w oparciu o umowę o pracę z dnia 31 grudnia 2018 r., albowiem w ocenie Sądu zeznania zainteresowanego w tym zakresie były niejasne, nieskonkretyzowane, nieprecyzyjne, nieargumentowane dostatecznie, wreszcie co najistotniejsze, nieoparte żadnym obiektywnym materiałem dowodowym. Zainteresowany ostatecznie zeznał jedynie o określonej wizji pracy, jaką miał względem odwołującej, jednakże jak sam przyznał, wizja ta nie znalazła odzwierciedlenia w rzeczywistości; e-book w zakresie stylizacji paznokci, opracowany rzekomo przez M. H. (1), nigdy nie znalazł zastosowania w działaniach marketingowych firmy zainteresowanego.

Sąd, mając na uwadze brak ograniczeń dowodowych w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, umożliwił dwukrotnie M. H. (1) złożenie zeznań w sprawie, jednakże odwołująca z tej możliwości nie skorzystała, zatem finalnie Sąd uznał stan faktyczny w sprawie za dostatecznie wyjaśniony i pominął dowód z zeznań odwołującej (zgodnie z pouczeniami o skutkach niestawiennictwa).

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

W myśl art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 300 – dalej ustawa systemowa), obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów.

Zgodnie z art. 8 ust. 1 ww. ustawy, za pracownika uważa się zasadniczo osobę, która pozostaje w stosunku pracy.

Stosownie do art. 11 ust. 1 ww. ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu podlegają m.in. osoby wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy.

W myśl art. 12 ust. 1 ww. ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby, podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Zgodnie z art. 13 pkt 1 ustawy systemowej, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu pracownicy podlegają od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Stosownie do art. 22 §1 Kodeksu pracy, przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

W myśl art. 83 § 1 i 2 Kodeksu cywilnego, nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia

się według właściwości tej czynności. Pozorność oświadczenia woli nie ma wpływu na skuteczność odpłatnej czynności prawnej, dokonanej na podstawie pozornego oświadczenia, jeżeli wskutek tej czynności osoba trzecia nabywa prawo lub zostaje zwolniona od obowiązku, chyba że działała w złej wierze.

Na gruncie przytoczonych przepisów w orzecznictwie wskazuje się, że o tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy, stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych (zob. wyrok SN z dnia 24 lutego 2010 r., II UK 204/09).

Jednocześnie, umowa o pracę jest zawarta dla pozorów i nie może w związku z tym stanowić tytułu do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli, obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli gdy strony z góry zakładają, że nie będą realizowały swoich praw i obowiązków, wypełniających treść stosunku pracy. Nie można zatem przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, jeżeli pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca tę pracę przyjmował (zob. wyrok SN z dnia 12 lipca 2012 r., II UK 14/12).

Jeżeli strony zawarły umowę o pracę z góry zakładając, iż nie będą ściśle realizowały swoich praw i obowiązków, wypełniających treść stosunku pracy, to trudno przyjąć nawiązanie stosunku pracy. Samo stwarzanie pozorów poprzez wykonywanie określonych czynności w sklepie nie jest wystraszające do wykreowania pracowniczego tytułu ubezpieczeniowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10 czerwca 2015 r. sygn. III AUa 1793/14).

Należy przypomnieć, że w przedmiotowej sprawie M. H. (1) została z dniem 1 stycznia 2019 r. zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę na czas określony w firmie (...), w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem 4.500 zł brutto miesięcznie.

Sporne w sprawie pozostawało to, czy M. H. (1) od 2 stycznia 2019 r., tj. od daty wskazanej w umowie o pracę z dnia 31 grudnia 2018 r., faktycznie świadczyła pracę na rzecz P. P.. Organ rentowy jako podstawę prawną zaskarżonej decyzji wskazał art. 83§1 k.c., podnosząc nieważność czynności prawnej, mającej na celu obejście ustawy i zarzucając pozorność umowy o pracę.

Jak zważył Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 kwietnia 2019 r. sygn. III AUa 469/18: Pozorność umowy o pracę ma miejsce nie tylko wówczas, gdy mimo zawarcia umowy praca w ogóle nie jest świadczona, ale i wtedy, gdy jest faktycznie świadczona, lecz na innej podstawie prawnej. Nie wyklucza się też przedmiotowego (instrumentalnego) zawarcia umowy o pracę, opartego na działaniu pozornym, które jest częścią obejścia prawa (art. 58 k.c.). Może to być wykonywanie niewielkiej ilości pracy, która nie składa się na określone zatrudnienie i w tym znaczeniu ma pozorny charakter, co w swoim całokształcie nie stanowi tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Zgodnie z art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (ciężar dowodu w znaczeniu procesowym). Z kolei stosownie do art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (ciężar dowodu w znaczeniu materialnym).

Jeżeli zatem organ rentowy na podstawie materiałów zgromadzonych w postępowaniu administracyjnym zarzucił fikcję umowy o pracę i brak świadczenia pracy, to w postępowaniu sądowym odwołująca winna była wykazać fakt przeciwny, a więc to, że umowa o pracę z dnia 31 grudnia 2018 r. rzeczywiście była wykonywana – i to przez obie strony stosunku pracy. W ocenie Sądu natomiast, wyniki przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego nie dają podstaw do przyjęcia, że M. H. (1) faktycznie świadczyła pracę w firmie (...), na warunkach określonych w art. 22 §1 k.p.

W pierwszej kolejności, faktu pracy odwołującej w ramach spornej umowy o pracę, nie potwierdzają zgromadzone w sprawie dokumenty. Dokumenty kadrowe, dotyczące odwołującej nie dość, że niekompletne lub wątpliwe pod

względem formalnym i w relacji do daty podjęcia zatrudnienia, potwierdzają co najwyżej fakt nawiązania stosunku pracy (zawarcia umowy o pracę), a nie rzeczywiste świadczenie pracy, o czym już wspomniano powyżej.

Jak zważył Sąd Apelacyjny w Białymstoku w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 lutego 2019 r. sygn. III AUa 435/18: Praca w ramach stosunku pracy jest wykonywana w ścisłym reżimie pracowniczym, którego cechy są następujące:

- 1) pracownikiem jest osoba fizyczna, która zobowiązuje się do pracy w zamian za wynagrodzenie,
- 2) przedmiotem umowy ze strony pracownika jest samo pełnienie (wykonywanie) pracy,
- 3) przy wykonywaniu której nie jest on obciążony ryzykiem realizacji zobowiązania,
- 4) pracownik obowiązany jest świadczyć pracę osobiście,
- 5) będąc w realizacji zobowiązania podporządkowanym pracodawcy.

O tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy, stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki czy sporządzenie niezbędnych dokumentów pracowniczych, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych.

W kwestii dowiedzenia faktycznego świadczenia pracy przez M. H. (1) na rzecz F. P. P., zarówno strona odwołująca, jak i zainteresowany nie przedstawili żadnych obiektywnych dowodów na poparcie tej okoliczności, w szczególności zaś dokumentów, czy innych wytworów pracy M. H. (1), które stanowiłby namacany dowód tej pracy. Zeznania na tą okoliczność jedyne świadka M. H. (2) są niewiarygodne, bowiem świadek jest mężem odwołującej, nadto jej pełnomocnikiem w sprawie, ma więc interes własny w jej rozstrzygnięciu na korzyść odwołującej, a zeznania świadka są nadto gołosłowne, nieoparte żadnym innym materiałem dowodowym, w tym z wiarygodnych dokumentów.

Odwołująca i zainteresowany nie wykazali nadto innego, bardzo istotnego elementu stosunku pracy, jakim jest podporządkowanie pracownicze.

Formuła podporządkowania pracowniczego obejmuje nie tylko, i nie zawsze, podległość poleceniom dotyczącym przebiegu procesu pracy, lecz określa podporządkowanie jako instrument konkretyzacji ogółu obowiązków pracowniczych. Polecenie stanowi bowiem instrument umożliwiający pracodawcy wykonywanie uprawnień kierowniczych i zarazem realizację podporządkowania. Polecenie dotyczące pracy to polecenie związane z pracą, a zatem nie tylko odnoszące się do sposobu wykonywania poszczególnych czynności składających się na proces pracy, ale także do realizacji obowiązków pracowniczych w ogólności. Nie wszystkie elementy tak rozumianego podporządkowania muszą występować równocześnie i z jednakowym nasileniem. W niektórych przypadkach, uzasadnionych charakterem wykonywanej pracy, element podległości w procesie pracy może być słabo zaznaczony, a niekiedy podporządkowanie przejawia się praktycznie w potencjalnej możliwości wydania polecenia przez pracodawcę. Rzeczywista samodzielność pracownika i „ogólny, organizacyjny” w danych okolicznościach faktycznych charakter kierownictwa pracodawcy nie oznacza zmiany (rozszerzenia) ustalonego powyżej, prawnego pojęcia podporządkowania, jeżeli posiada on prawną (formalną) kompetencję wydawania poleceń. W powyższej formule podporządkowania mieszczą się także przypadki pracowników profesjonalnych, którzy z uwagi na wysokie kwalifikacje, a także regulacje prawne ograniczające zakres ingerencji w sposób wykonywania ich pracy, podlegają ograniczonej kontroli, a polecenia pracodawcy mogą konkretyzować jedynie niektóre, często drugorzędne obowiązki (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 listopada 2018 r. sygn. III AUa 223/17).

W oparciu o stan faktyczny w sprawie, w tym treść zeznań samego zainteresowanego nie sposób ustalić, z jakich konkretnie zadań i obowiązków, w jakim czasie i w jaki sposób P. P., rozliczał M. H. (1). Nadto, jakie potencjalne sankcje za nienależyte wykonanie obowiązków pracowniczych, groziły odwołującej. Żadna ze stron nie podniosła tej kwestii nawet marginalnie. Z akt sprawy wynika, że odwołująca i zainteresowany spotkali się w spornym okresie

trzykrotnie, a na spotkaniach tych omawiali jedynie kwestię tworzonego e-book'a. Ani zainteresowany, ani odwołująca nie wskazali jednakże na żaden namacalny progres w tym zakresie, z rozmów tych nie wynikał żaden ostateczny termin na opracowanie e-booka i ewentualne sankcje za niedotrzymanie tego terminu, względnie konsekwencje wad jakościowych.

Nie bez wpływu na ocenę zaskarżonej decyzji, pozostają także wątki uboczne: zastępstwo M. H. (1) w okresie absencji, rzeczywista potrzeba zatrudnienia odwołującej w firmie (...), w perspektywie rozwoju marki V..

Z chwilą powstania niezdolności M. H. (1) do pracy w zasadzie nie wiadomo konkretnie, kto przejął obowiązki odwołującej, bowiem jak wynika z zeznań zainteresowanego P. P., rynek lakierów hybrydowych w ramach działalności firmy (...) leżał w gestii kilku pracowników zainteresowanego: S. U., T. G., R. G., M. K., M. W., a wcześniej pośrednio A. J.. Są to okoliczności, które w ocenie Sądu świadczą o braku rzeczywistej potrzeby wyodrębnienia nowego stanowiska pracy dla M. H. (1). Z relacji zainteresowanego wynika nadto, że M. H. (1) była idealną kandydatką do obsługi potencjalnych klientek na terenie Niemiec z uwagi na biegłą znajomość języka niemieckiego w mowie i w piśmie, jednakże okoliczność ta nie została potwierdzona w sprawie żadnymi obiektywnymi dokumentami. Sam zainteresowany stwierdził, że M. H. (1) mówi biegle po niemiecku mimo, iż sam zna ten język w stopniu podstawowym, tym samym nie był w stanie obiektywnie zweryfikować stopnia znajomości tego języka u odwołującej.

Choć ubocznie, to jednak uwagę Sądu zwróciły zeznania M. H. (2) odnośnie utrzymywania w tajemnicy przez M. H. (1) faktu zajęcia w ciążę przed potencjalnym pracodawcą. Postawa ta może bowiem świadczyć o tym, iż M. H. (1) miała pełną świadomość tego, że w firmie zainteresowanego nie istnieje rzeczywista potrzeba jej zatrudnienia na stanowisku specjalisty ds. obsługi klienta.

Wyraźnego zauważenia wymaga okoliczność, że w toku postępowania jurysdykcyjnego nie zostało wykazane przez odwołującą oraz zainteresowanego by M. H. (1) aktywnie działała na stanowisku specjalisty ds. obsługi klienta, w social mediach w zakresie stylizacji paznokci oraz jako autorka treści publikowanych w Internecie.

Reasumując zatem, w ocenie Sądu, omówione wyżej okoliczności świadczą o tym, że M. H. (1) nie wykonywała faktycznie pracy na rzecz firmy (...), a tym samym umowa o pracę z dnia 31 grudnia 2018 r. była pozorna i nie spowodowała faktycznego nawiązania stosunku pracy między jej stronami.

W tym stanie rzeczy, odwołanie M. H. (1) nie zasługiwało na uwzględnienie i jako takie podlegało oddaleniu w świetle art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., o czym Sąd orzekł w punkcie pierwszym wyroku.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie drugim sentencji, zgodnie z regułą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1, 3 i 4 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265 j.t. ze zm.).

Sędzia Beata Sójka